

Artykuł prezentuje wyniki pierwszej w Polsce kompleksowej ewaluacji zadań finansowanych z tzw. korkowego w mieście wojewódzkim.

TEORIA KONTRA PRAKTYKA

Dawid Drożdżikowski, Maja Vogt-Kostecka
Fundacja Centrum Działań Profilaktycznych

Wstęp

Teoria (czy wręcz doktryna) mówi, że budowanie systemu profilaktyki za każdym razem należy bezwzględnie zacząć od przeprowadzenia rzetelnych badań, które pozwolą na zgromadzenie niezbędnych do skutecznego działania danych. Umożliwia to bowiem choćby oszacowanie skali potrzeb oraz wskazanie instytucji, które powinny być włączone w tworzenie takiego systemu. Autorzy tego artykułu postanowili sprawdzić, jak to założenie jest realizowane w praktyce jednego z miast wojewódzkich, liczącego przeszło 100 tys. mieszkańców (zwanego dalej „Miastem”).

Zakrojone na szeroką skalę badania miały na celu dokonanie ewaluacji wszystkich działań profilaktycznych prowadzonych przez Miasto, finansowanych w ramach gminnego programu przeciwdziałania alkoholizmowi i gminnego programu przeciwdziałania narkomanii w roku 2016. Przyświecało im założenie, że znajomość nie tylko przedmiotowych danych statystycznych, ale także specyfiki lokalnej jest niezwykle istotna na etapie projektowania systemu profilaktyki. Taka podstawowa analiza pokazuje, jakie zasoby można wykorzystać w danym miejscu i czasie, które organizacje społeczne będą najbardziej pomocne w realizacji planu. Pod lupę wzięto więc miasto, z którym Fundacja Centrum Działań Profilaktycznych od lat współpracuje przy okazji różnych projektów. Konsultantami tego projektu były też osoby bardzo blisko związane z kulisami zlecenia i realizacji miejskich działań profilaktycznych i sportowych.

Struktura wydatków przeznaczanych na profilaktykę w Mieście

Analiza wydatków przeznaczanych na profilaktykę w Mieście w ostatnich kilku latach wykazała, że rosnąca z roku na rok część pieniędzy z opłat za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż detaliczną napojów alkoholowych, czyli tzw. korkowego lub kapslowego, które zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi

przeznaczone są na profilaktykę i rozwiązywanie problemów alkoholowych oraz przeciwdziałanie narkomanii, **przeznaczana była na finansowanie zajęć sportowych.**

Wysokość dochodów i wydatków, o których mowa w latach 2012–2017, przedstawia się następująco:

- 2012 r. – 2 507 164,88 zł, z czego na zajęcia sportowe przeznaczono kwotę 600 000,00 zł,
- 2013 r. – 2 408 680,08 zł, z czego na zajęcia sportowe przeznaczono kwotę 805 000,00 zł,
- 2014 r. – 2 404 489,12 zł, z czego na zajęcia sportowe przeznaczono kwotę 881 000,00 zł,
- 2015 r. – 2 203 655,83 zł, z czego na zajęcia sportowe przeznaczono kwotę 1 047 000,00 zł¹.

W roku 2016 i 2017 na sport przeznaczano po około 1 200 000,00 zł z funduszu kapslowego.

Zajęcia finansowane przez szkoły

Zgodnie z zebranymi danymi podejmowane w szkołach działania profilaktyczne obejmowały:

- **Zajęcia sportowe ogólnorozwojowe** – w Mieście zrealizowano 23 projekty, w których pojawia się informacja o profilaktyce. Zajęcia te były realizowane albo jako pozalekcyjne, albo w czasie lekcji WF; były też projekty realizowane na przerwach lekcyjnych. W części opisów pojawiał się zakup sprzętu sportowego jako element zajęć sportowych.
- **Zajęcia promujące zdrowy tryb życia** – w Mieście w 2016 roku zrealizowano 12 takich projektów. Pod tą nazwą kryją się i treningi sportowe, i wspólne gotowanie, konkursy sportowe i plastyczne, różnego typu pogadanki, a nawet wyjście do *escape room* i prezenty na mikołajki. W tej kategorii pojawiają się też działania stricte profilaktyczne, jak np. konkurs na plakat przeciw narkotykom czy pogadanka o szkodliwości tytoniu z pedagogiem.
- **Zawody sportowe** – 9 projektów.
- **Zakup sprzętu sportowego** – 8 projektów.
- **Lekcje profilaktyczne** – 1 projekt.
- **Gimnastyka korekcyjna** – 1 projekt.

- **Spotkanie ze sławnym sportowcem** – 1 projekt.
- **Treningi z zakresu konkretnej dyscypliny** – 20 projektów.
- **Zajęcia świetlicowe** – 5 projektów. Były to różnego typu zajęcia w świetlicach inne niż zajęcia sportowe. Gry logiczne, wspólne gotowanie, zajęcia plastyczne, gry planszowe itp. W części tych projektów pieniądze zostały przeznaczone na zakup materiałów i gier.

Działania koordynowane przez Wydział Kultury i Sportu²

Wydział Kultury i Sportu Urzędu Miasta nadesłał 51 kompletów dokumentów. Łączna kwota dofinansowania tych projektów to 1 030 300,00 zł. Klasyfikację wydatków prezentuje ryc. 2.

Na 51 projektów aż 34 należały do zakresu sportu profesjonalnego; dotyczyły one organizacji, w których trenowali zawodnicy, by wystartować w zawodach.

Pozytywnie oceniliśmy natomiast działania skierowane do świetlic środowiskowych oraz organizacji zajmujących się m.in. działaniami sportowymi na terenach zdegradowanych. Bardzo dobrą praktyką jest program „Trener osiedlowy” – jest to projekt zawierający w sobie elementy *streetworkingu* oraz mający cechy uniwersalnej

bezpłatnej profilaktyki prozdrowotnej skierowanej na obszary zdegradowane.

Finansowanie działań przez Wydział Spraw Społecznych³

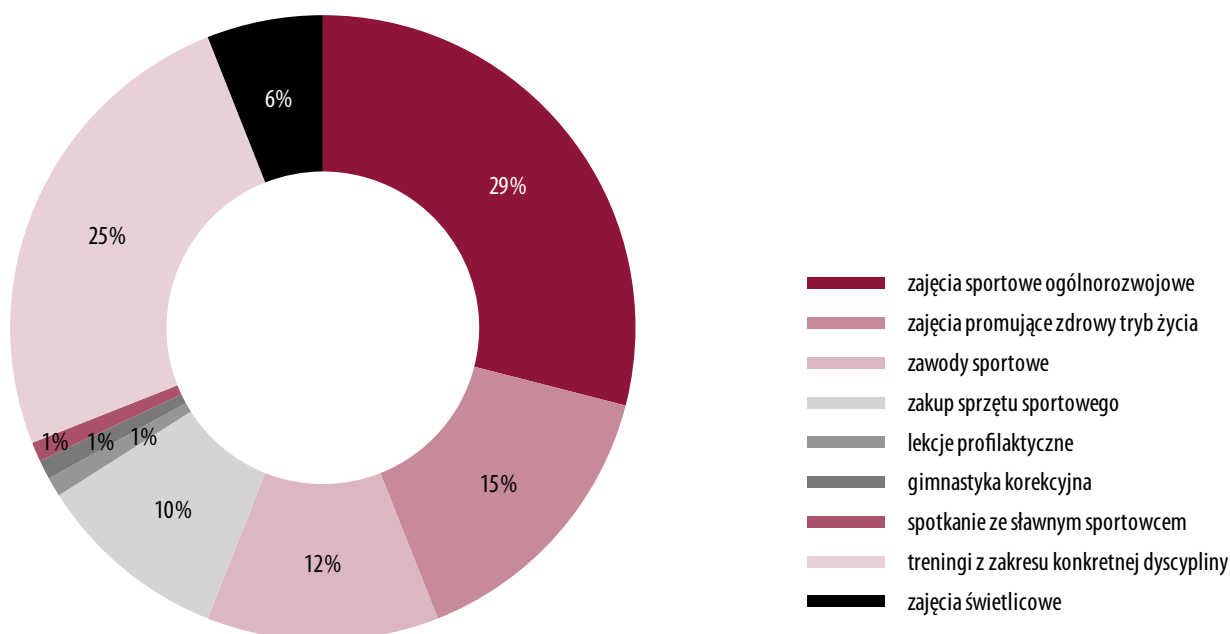
W ramach działań profilaktycznych zrealizowano dziesięć projektów z zakresu profilaktyki selektywnej, dwa projekty z zakresu profilaktyki wskazującej i osiem z zakresu profilaktyki uniwersalnej⁴. Dwadzieścia dwa działania dotyczyły profilaktyki środowiskowej, a trzy profilaktyki szkolnej.

Projekty (wedle rekomendacji PARPA) podzieliliśmy na działania z zakresu profilaktyki popularnej oraz projekty z zakresu profilaktyki profesjonalnej. **Działania koordynowane przez Wydział Spraw Społecznych oceniliśmy dobrze.** Badaczy zaniepokoiło jednak to, że zbiór przedłożonych zadań wyglądał raczej jak dobre działania rozsiane po Mieście, a nie spójna całość, mająca cechy systemu uzupełniających się oddziaływań profilaktycznych.

Wyniki badań jakościowych

Badania jakościowe w przeprowadzonym projekcie ewaluacyjnym dotyczyły oceny systemu profilaktycz-

Ryc. 1. Typ zajęć realizowanych przez szkoły w Mieście w ramach profilaktyki finansowanej ze środków z tzw. korkowego.



Źródło: Sprawozdania z realizacji miejskiego programu przeciwdziałania alkoholizmowi.

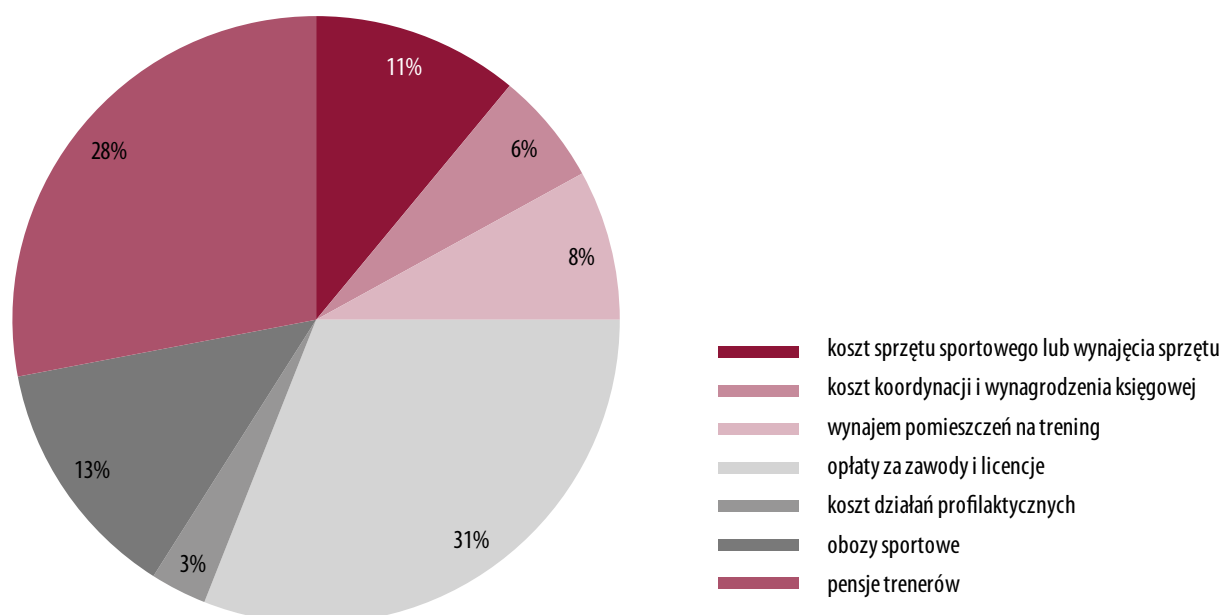
nego prowadzonego przez różne organizacje w Mieście. Rozmawialiśmy z radami pedagogicznymi i osobami odpowiedzialnymi za profilaktykę w szkołach, dziećmi i wychowawcami w świetlicach środowiskowych, analizowaliśmy wypowiedzi przedstawicieli klubów sportowych, które za pieniądze z funduszu kapslowego prowadzą zajęcia sportowe dla dzieci i młodzieży z Miasta oraz z przedstawicielami innych organizacji i stowarzyszeń zajmujących się prowadzeniem działań profilaktycznych z zakresu przeciwdziałania używaniu substancji psychoaktywnych i uzależnieniom. Wszystkie zebrane informacje poddaliśmy szczegółowej analizie w oparciu o teorię z zakresu działań profilaktycznych, ze szczególnym uwzględnieniem koncepcji czynników chroniących i czynników ryzyka. Zebrane dane przedstawiają bardzo różnorodny zespół zjawisk. Część z nich oceniliśmy jako pozytywne i warte wspierania i kontynuowania, część jako wątpliwe w świetle najnowszych badań i założeń profilaktyki opartej na badaniach naukowych. Różnorodność zebranego materiału i treść wypowiedzi wielu naszych rozmówców **zwróciły naszą uwagę na problem braku koordynacji podejmowanych w Mieście działań – osoby odpowiedzialne za profilaktykę są ekspertami w swoich jednostkach, jednak nie zdają sobie sprawy z tego, że są częścią olbrzymiego systemu profilaktycznego. Świadomość ta powinna pozwolić im na pozbycie się poczucia osamotnienia w podejmowanych działaniach.**

Przepływ informacji w miejskim systemie profilaktycznym zdecydowanie wymaga usprawnienia. Komunikacja między poszczególnymi elementami systemu byłaby pierwszym koniecznym etapem do stworzenia możliwości współpracy między nimi. Ze względu na wielość podmiotów zaangażowanych w ten system konieczne jest stworzenie jednostki, która zajęłaby się koordynacją tej współpracy i stworzyła system umożliwiający stałą wymianę informacji między poszczególnymi podmiotami oraz zbierała i upowszechniała na bieżąco najważniejsze dane mające wpływ na funkcjonowanie całego systemu. Dane zebrane w naszym badaniu zdecydowanie wskazują na potrzebę lepszej i bardziej sformalizowanej współpracy między poszczególnymi organizacjami i miastem, które zobowiązane jest do większego zaangażowania w działania profilaktyczne niż tylko rozdzielanie zebranych w ramach funduszu kapslowego środków. Weryfikacja działań profilaktycznych powinna obejmować także ocenę działalności miejskich struktur odpowiedzialnych za profilaktykę i przeznaczone na nią środki.

Badania w szkołach

Badania fokusowe odbyły się w trzech szkołach: szkole podstawowej, gimnazjum oraz zespole szkół łączącym szkołę podstawową i gimnazjum. Nauczyciele czuli się silnie podporządkowani dyrekcji, która ich zdaniem

Ryc. 2. Wydatki z tzw. korkowego na działania koordynowane przez Wydział Kultury i Sportu Urzędu Miasta.



musiała wyrazić zgodę na wywiady, dlatego dyskusje były prowadzone w małych grupach (w pierwszej szkole w badaniu udział wzięły trzy nauczycielki, w drugiej sześć). Charakterystyczną cechą badania prowadzonego w szkołach była duża trudność ze znalezieniem chętnych do udzielenia wywiadu. Dyrektorzy nie zawsze mieli czas na rozmowę z badaczami. W trakcie rozmów z dyrekcją badacze wielokrotnie spotykali się z podejrzliwością wobec prowadzonego badania, zadawano pytania o to, dla kogo jest przeprowadzane i w jakim celu. Wyraźnie traktowano je jako test ze znajomości nowej ustawy. Osoby, z którymi badaczom udało się porozmawiać, wykazywały często zniecierpliwienie kolejnymi pytaniami o profilaktykę, która niedawno była szeroko dyskutowana właśnie z powodu zmian prawnych.

Poziom wiedzy nauczycieli o profilaktyce ustalony na podstawie tego badania wydaje się być stosunkowo wysoki. Służy temu z całą pewnością obowiązek tworzenia programów wychowawczo-profilaktycznych przez każdą szkołę. Niedostateczna natomiast wydaje się wiedza nauczycieli na temat potrzeby budowania wspólnoty szkolnej w celu zapobiegania problemom uczniów. Wyraźnie widać na podstawie zebranego materiału źródłowego, że niektórzy nauczyciele nie mają podstawowej wiedzy psychologicznej, która pozwoliłaby im lepiej funkcjonować w środowisku szkolnym. Konieczne jest też z całą pewnością wspieranie nauczycieli w radzeniu sobie z problemami w relacjach z innymi nauczycielami i rodzicami, być może za pomocą su-

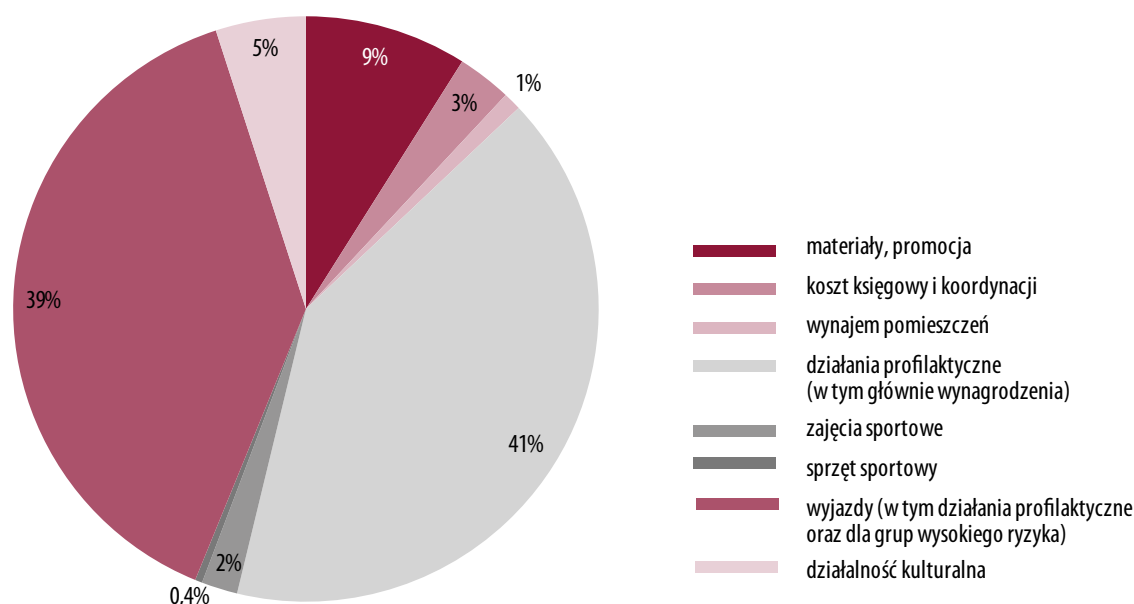
perwizji, warsztatów rozwoju interpersonalnego czy grup wsparcia.

Nauczyciele z wszystkich grup wypowiedzieli się bardzo zgodnie w zakresie oczekiwań względem proponowanych im do realizacji programów profilaktycznych. Oczekują od nich wspierania rozwoju młodzieży w znacznie większym stopniu niż prewencji zachowań ryzykownych. Przekonani są, że prowadzone w szkołach programy są bardzo dobre. W obu szkołach były realizowane programy rekomendowane (głównie „Archipelag Skarbów”) i obie grupy nauczycieli oceniały je bardzo wysoko. W szkołach nauczyciele odnajdują, zgodnie z deklaracjami w trakcie dyskusji, wsparcie psychologiczne. W zespole szkół odbywają się regularne superwizje, w gimnazjum nauczyciele mogą liczyć na organizowane specjalnie dla nich szkolenia i warsztaty. W ocenie nauczycieli te działania są zasadne, jest ich dużo, tak dużo, że problem stanowi znalezienie czasu na uczestnictwo we wszystkich projektach, które są dla nich przygotowywane.

Badania przeprowadzone z osobami odpowiedzialnymi za profilaktykę uzależnień w szkołach i organizacjach pracujących z młodzieżą

W ramach badania przeprowadziliśmy również szesnaście wywiadów kwestionariuszowych z osobami odpowiedzialnymi za profilaktykę uzależnień. Osiem rozmów odbyło się w szkołach, kolejne osiem w organizacjach

Ryc. 3. Wydatki z tzw. korkowego na działania koordynowane przez Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miasta.



zajmujących się pracą z młodzieżą sprawiającą problemy wychowawcze lub pochodzącą z rodzin dysfunkcyjnych. Celem wywiadów było zebranie informacji i opinii od osób bezpośrednio zajmujących się profilaktyką na temat działań z tego zakresu podejmowanych przez Miasto.

Odpowiedzi na pytania pokazały, że osoby badane mają szeroką wiedzę teoretyczną z zakresu profilaktyki uzależnień. Jednocześnie ujawniły, że wiedza prezentowana w odpowiedziach na pytania jest często tylko teoretyczna i nie przekłada się na efektywne działania w tym obszarze, jakie są prowadzone w szkołach.

Współpracę z innymi instytucjami zajmującymi się profilaktyką respondenci kurtuazyjnie określali jako dobrą, jednocześnie dopytywani zauważali, że jej jakość zależy głównie od ich osobistych kontaktów i sympatii. Problemem we współpracy jest przede wszystkim brak stałych reguł, które określałyby zasady kontaktu między instytucjami. Większość badanych pedagogów proponowała, by wprowadzić tego typu zasady, które pozwoliłyby na kształtowanie niezależnego systemu współpracy.

Wiedza respondentów dotycząca sposobu wydatkowania środków z tzw. korkowego w Mieście była bardzo niewielka. Jej brak jest dowodem na nieistnienie wspomnianego powyżej systemu współpracy między instytucjami. Pedagodzy niezwiązani z klubami sportowymi, ani niezainteresowani w szczególny sposób działaniami władz miasta i polityką, nie byli świadomi wymienionego przez nas w pytaniu faktu przeznaczania większości środków z funduszu korkowego na dotowanie pozalekcyjnych zajęć sportowych dla młodzieży w Mieście. Skonfrontowani z nową dla siebie informacją, nie byli w stanie sformułować na jej temat opinii. Dwie osoby mające na ten temat wiedzę uznały, że ten sposób prowadzenia profilaktyki jest właściwy. Jedna z nich dodała, że idealnie byłoby, gdyby trenerzy pracujący w dotowanych klubach sportowych mogli uczestniczyć w szkoleniach z zakresu profilaktyki.

Problem współpracy między instytucjami zajmującymi się profilaktyką oraz kształtowanie ich poczucia odpowiedzialności za kierunek wspierania profilaktyki w Mieście, na który instytucje te powinny mieć wpływ, są kluczowymi zagadnieniami, o których wadze przekonuje opisywane tutaj badanie. Wiedza teoretyczna z zakresu profilaktyki nie jest tożsama z wiedzą o zasadach funkcjonowania takiego programu na szczeblu kraju czy miasta, nie informuje także, w jaki sposób osoby zajmujące się profilaktyką mogą się włączyć w konstruowanie

programów lokalnych. **Nasi rozmówcy w większości odpowiadali na pytania kwestionariusza w sposób sugerujący, że szkolny program profilaktyczno-wychowawczy jest całą znaną im rzeczywistością profilaktyczną. W rzeczywistości jest on tylko jednym z elementów olbrzymiego systemu działań, mających na celu wzmocnienie pozytywnego rozwoju dzieci i młodzieży.** Najlepszym sposobem na uświadomienie szkołom, jak system ten wygląda i w jaki sposób mogą efektywnie włączyć swoje działania w jego obręb, jest tworzenie sieci współpracy między różnymi instytucjami. Wiedza szkolnych ekspertów od profilaktyki nie powinna funkcjonować, jak dzieje się to obecnie, w zamkniętym obiegu zatrudniającej ich szkoły.

W szkołach realizowane są w zasadzie wyłącznie programy profilaktyki uniwersalnej, a w praktyce najczęściej mityngi w ramach, mocno ostatnio krytykowanego, programu „Archipelag Skarbów”. Badani zdają sobie sprawę z ich ograniczeń i zgłaszają potrzebę prowadzenia w szkołach również działań z zakresu profilaktyki selektywnej. Jako najtrudniejsze zadanie w ramach działań profilaktycznych respondenci dość zgodnie wskazali na pracę z rodzicami swoich uczniów. Doceniają jednak jej użyteczność. W szkołach zgodnie z odpowiedziami naszych badanych są powszechnie realizowane programy rekomendowane, niektórzy nauczyciele korzystają także z innych lubianych przez siebie programów.

Omawiając i oceniając program profilaktyki prowadzony w Mieście, pedagogzy skupili się przede wszystkim na środowisku szkół, w których pracują. Po raz kolejny zwraca to uwagę na problemy z komunikacją i współpracą między wszystkimi realizującymi zadania z zakresu profilaktyki w Mieście. Badani pracują zgodnie z wewnętrznym harmonogramem szkół, systematycznie z każdą klasą, indywidualnie reagują na konkretne kryzysy w życiu konkretnych uczniów. Na temat działań innych organizacji nasi rozmówcy nie mieli wiedzy lub bali się wyrażać na ich temat zdanie, pozostając przy dobrze sobie znanym zagadnieniu profilaktyki prowadzonej w zatrudniającej ich placówce.

Druga grupa naszych badanych to osoby zajmujące się na co dzień profilaktyką uzależnień w organizacjach i stowarzyszeniach pracujących z dziećmi i młodzieżą. Ta grupa respondentów była bardzo zróżnicowana, różne też były działania profilaktyczne, którymi zajmowali się w swoich miejscach pracy. Rozmawialiśmy z osobami pracującymi z osobami uzależnionymi, z młodzieżą w ramach pro-

gramów profilaktyki selektywnej i wskazującej, ale też z instruktorem harcerstwa czy przedstawicielem stowarzyszenia, które organizuje zajęcia pozalekcyjne dla osób niepełnosprawnych oparte w dużej mierze na sporcie. Tak duże zróżnicowanie tej grupy bardzo utrudnia tworzenie jej spójnego obrazu poprzez analizę zebranego materiału. Przedstawione tutaj wyniki rozmów z osobami zajmującymi się profesjonalnie pracą profilaktyczną z dziećmi i młodzieżą zwracają uwagę przede wszystkim na zróżnicowanie instytucji, w których pracują. Zróżnicowanie to jest olbrzymią wartością, ponieważ pozwala odpowiadać na potrzeby różnych osób w różnych momentach ich życia i pozwala na dopasowanie najlepszego sposobu wsparcia. Jednocześnie jednak różnorodność ta utrudnia komunikację pomiędzy organizacjami. Powoduje także, że ilość wiedzy, którą należy opanować, by sprawnie poruszać się w miejskim systemie profilaktyki, jest bardzo duża. Wszystko to sprawia, że koniecznym wydaje się tworzenie formalnego systemu usprawniającego komunikację między organizacjami. Być może dobrym sposobem byłyby regularne spotkania przedstawicieli różnych podmiotów odpowiedzialnych za profilaktykę. Koniecznym na pewno jest stworzenie dostępnej dla wszystkich zainteresowanych mapy systemu profilaktyki w Mieście. **Być może dobrym rozwiązaniem byłoby też wymaganie od osób i organizacji zajmujących się konkretnymi działaniami stałego kontaktu i wymiany informacji.** Pomysłów na tworzenie systemu wymiany informacji szukać można w innych miastach i za granicami Polski, przede wszystkim o konkretne niezrealizowane a pilne potrzeby należy cierpliwie pytać osoby zajmujące się profilaktyką.

W przypadku szkół należy zastanowić się nad rozszerzeniem perspektywy szkolnych programów wychowawczo-profilaktycznych o działania poza szkołą. Szkoła jest bardzo ważnym punktem odniesienia dla dzieci i młodzieży, ale stanowi tylko niewielki element w życiu społecznym miasta i warto byłoby, by osoby zajmujące się szkolną profilaktyką zdawały sobie z tego sprawę. Ich aktywność na innych polach może przynieść korzyści całej społeczności Miasta.

Badania przeprowadzone w organizacjach realizujących zajęcia sportowe jako profilaktyczne

Badaniem za pomocą podobnie skonstruowanych kwestionariuszy objęliśmy także grupę osób pracujących w klubach sportowych, otrzymujących dotacje na

działalność profilaktyczną z pieniędzy z korkowego. Wywiady przeprowadzone z przedstawicielami klubów sportowych pokazują, że sposób finansowania programu profilaktyki w Mieście odbiega znacznie od ideału promowanego przez PARPA. Przeważnie nie istnieje powiązanie finansowanych zajęć z jakimkolwiek szerszym działaniem profilaktycznym, brakuje współpracy między organizacjami zajmującymi się profilaktyką a klubami sportowymi wydatkującymi pieniądze z funduszu korkowego (co więcej nasi respondenci nie widzieli potrzeby takiej współpracy), nie szkoli się trenerów pracujących w klubach z zakresu profilaktyki (wielu z nich nie rozumie nawet potrzeby istnienia tego typu szkoleń).

Wywiady zostały przeprowadzone z ośmioma osobami pracującymi w miejskich klubach sportowych lub fundacjach zajmujących się sportem, które otrzymują finansowanie z funduszu korkowego – dodać należy, że trzy wywiady zostały specjalnie przeprowadzone z przedstawicielami tych organizacji, których działania wedle dokumentów zawierały o wiele więcej elementów profilaktycznych niż pozostałe.

Żadna z pytaných osób nie była w stanie w pełni odpowiedzieć na pytania o powody używania substancji odurzających przez młodzież, o potrzeby młodzieży, których niezaspokojenie popycha ją do korzystania z używek i podać propozycje sposobów zapobiegania sięganiu przez najmłodszych po środki psychoaktywne. Tylko dwie z ośmiu osób zauważyły, że stosowanie używek może być związane z niezaspokojonymi potrzebami młodzieży i wpływem środowiska, w którym żyją dzieci na ich życiowe wybory i problemy. Konsekwencją takiego postrzegania przyczyn sięgania przez młodzież po alkohol czy nielegalne narkotyki jest podawanie przez tę grupę respondentów w odpowiedzi na pytanie o sposoby ograniczania tego zjawiska odpowiedzi typu: więcej zajęć pozalekcyjnych. Jeżeli młodzi się nudzą i dlatego odurzają się, to zajęcie im wolnego czasu jest antidotum na ich niegrzeczne zachowanie. W tej części odpowiedzi na pytania naszego kwestionariusza można znaleźć przyczynę tak szerokiego finansowania w Mieście zajęć sportowych w ramach działań profilaktycznych. **Jeżeli przyczyną zachowań problemowych jest nuda, to zajmowanie dzieciom i młodzieży czasu po lekcjach jest skutecznym sposobem na walkę z nimi.** Tak wydaje się przedstawiać sposób myślenia naszych respondentów i osób odpowiedzialnych za wydatkowanie funduszu korkowego w Mieście.

Oczywiste dla osób zajmujących się profilaktyką czy socjoterapią, i posiadających podstawową wiedzę o rozwoju człowieka i możliwych jego zakłóceniach, jest, że teza wspierająca wydatkowanie środków z korkowego na zajęcia sportowe opiera się na fałszywej, upraszczającej rzeczywistość przesłance o związkach nudy oraz sięgania po substancje psychoaktywne, i jest błędna. Bardzo wątpliwe z punktu widzenia psychologii i pedagogiki jest także obwinianie dzieci i młodzieży za ich „złe zachowanie” i sięganie po używki.

W odpowiedzi na pytania zadawane w tej części wywiadu, otrzymaliśmy odpowiedzi wskazujące na zupełny brak współpracy między klubami sportowymi organizującymi sportowe zajęcia profilaktyczne a organizacjami odpowiedzialnymi za profilaktykę w Mieście. Część respondentów podkreśliła, że ich zdaniem taka współpraca jest niepotrzebna, ponieważ „kluby wiedzą, co robią” albo „nasi zawodnicy nie biorą narkotyków” (sic!). Brak potrzeby współpracy w zakresie profilaktyki jest bardzo alarmujący i powinien być przeanalizowany jako wskaźnik niezrozumienia przez kluby idei profilaktyki uzależnień opartej na badaniach naukowych.

Wszyscy respondenci uznali, że wydatkowanie środków finansowych z korkowego na sport jest w pełni uzasadnione. Większość z nich jest przekonana, że to kluby powinny samodzielnie decydować, na co wydawane będą przyznawane im środki. Padały odpowiedzi: „Potrzeba więcej pieniędzy dla klubów, kluby będą wiedziały, co z nimi zrobić”, „Jest OK. Dać klubom kasę i one zadziałają”, „Trzeba zwiększyć ilość zajęć sportowych i innych dla tych, którzy do sportu się nie nadają”. Kluby są zadowolone ze swoich działań i oceniają je wysoko, chętnie zwiększyłyby liczbę prowadzonych zajęć i objęły treningami większe grupy dzieci i młodzieży, temu dążeniu na przeszkodzie stoją jednak zbyt małe środki z korkowego oraz istnienie innych klubów – rywali w dostępie do nich.

Przedstawiona sytuacja jest bardzo niepokojąca. Wskazuje po raz kolejny na brak znajomości zagadnień z obszaru profilaktyki przez osoby, z którymi rozmawialiśmy. Dodatkowo należy zapytać, na ile rywalizacja między klubami i oparcie działalności części z nich w większości albo w całości na pieniądzech pochodzących z korkowego mogą prowokować wśród nich takie zachowania, jak próby wpływania na decyzje Miasta.

W badanych przez nas sześciu klubach, uczestnikami zajęć może zostać każde dziecko, które zgłosi się do klubu i przedstawi zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwska-

zań do treningu. W dwóch klubach rekrutacja odbywa się wśród konkretnej grupy osób (osób ze środowisk zagrożonych i dzieci ze środowisk zdefiniowanych jako „dysfunkcyjne”). Kluby w większości pobierają niewielkie comiesięczne opłaty członkowskie za udział w zajęciach, nazywając je jednak opłatami za „korzystanie z sali”, „korzystanie z lodowiska”, zapewne takie nazwanie tych opłat ma na celu utrzymanie przekonania, że „zajęcia są bezpłatne”, jak podkreślił jeden z badanych, mówiąc jednocześnie, że dzieci muszą co miesiąc zapłacić klubowi 20 złotych opłaty. Opłaty te – należy podkreślić – są niewielkie w porównaniu z opłatami za zajęcia w klubach niedotowanych przez Miasto. Uczestnicy zajęć są rekrutowani za pośrednictwem akcji informacyjnych w szkołach. Zajęcia są więc przeznaczone dla wszystkich chętnych, niezależnie od ich sytuacji materialnej (być może z wyjątkiem tych osób, których nie stać na żadne opłaty)⁵, bez względu na problemy dziecka lub ich brak i potrzebę podjęcia w jego przypadku pracy profilaktycznej.

Najbardziej zgodnie nasi rozmówcy odpowiadali na pytanie o to, czy zajęcia są finansowane przez miasto w wystarczającym stopniu. Prawie wszyscy odpowiedzieli, że finansowanie jest niewystarczające i należałoby je rozszerzyć. Zagadnienia profilaktyki w trakcie zajęć sportowych są realizowane najczęściej przez trenerów w postaci pogadanek na temat szkodliwości używek. W niektórych klubach działania profilaktyczne trenerów wspierane są przez spotkania z psychologiem czy policją. **Wydaje się, że wbrew przekonaniu niektórych naszych respondentów, przeprowadzenie szkoleń z zakresu profilaktyki jest pilną i konieczną rekomendacją dla wszystkich klubów sportowych otrzymujących dotacje z korkowego.** Brak wiedzy na temat tego, czym jest profilaktyka, powoduje, że kluby nie są w stanie nawet zacząć przygotowywać profesjonalnych, zgodnych z rekomendacjami specjalistów programów, ponieważ nie widzą popełnianych przez siebie błędów. Szkolenia (oparte na programach rekomendowanych) powinny uzmysłwić osobom pracującym w klubach, czym jest profilaktyka odwołująca się do badań naukowych i być może doprowadzić do zmiany ich przekonań, które aktualnie budowane są na wiedzy potocznej.

Staraliśmy się również dowiedzieć, w jaki sposób nasi badani rozumieją pojęcie zdrowia i jak wiążą je z prowadzoną przez siebie działalnością trenerską. Niestety, odpowiedzi respondentów okazały się bardzo lakoniczne, tylko jedna z osób pokusiła się o głębszą refleksję dotyczącą

tego zagadnienia. Wszyscy natomiast zgodnie zauważyli, że zdrowym sportem jest sport amatorski, uznając sport zawodowy za dziedzinę niebezpieczną i szkodliwą dla zdrowia.

Analiza wywiadów wskazuje na poważne braki w wiedzy z zakresu profilaktyki uzależnień wśród kadry prowadzącej zajęcia finansowane z pieniędzy z korkowego. Braki te są tak duże, że kadra ta w większości nie jest zdolna do refleksji na temat możliwych błędów w prowadzonych działaniach, ponieważ przekonana jest, że posiada pełną wiedzę w tym zakresie i nie zadaje sobie pytań o jej aktualność i uzasadnienie. Być może ten upór w forsowaniu własnej wizji profilaktyki (opartej na zagospodarowywaniu dzieciom wolnego czasu przez oferowanie zajęć sportowych) podyktowany jest przez sam system finansowania klubów. Ich istnienie w obecnej formie jest zależne od podtrzymywania tej wizji i promowania jej wśród władz i mieszkańców. Wszelkie wątpliwości musiałyby doprowadzić do przeformułowania tej koncepcji i tym samym zmiany działania klubów. Dla części z nich (być może większości) oznaczałoby to zakończenie działalności. Trudno się dziwić, że mając przed sobą taką możliwość, kluby zachowują się jak ortodoksyjni wyznawcy jednej doktryny. Doktryny o skuteczności zajęć sportowych jako profilaktyki, która zapewnia klubom finansowanie i istnienie. Należy jednak zapytać, czy właściwym celem wydatkowania korkowego jest utrzymywanie klubów sportowych? Być może część z nich jest w stanie rozszerzyć swoją ofertę i zaproponować programy zgodne z rekomendacjami PARPA. Z całą pewnością sytuacja ta wymaga zmiany. Zmianę tę należy zacząć od dopuszczenia do głosu innej idei profilaktyki i podjęcie z nią dyskusji w ramach szkoleń dla pracujących w klubach sportowych wychowawców i trenerów.

Zakończenie

Polski system profilaktyki uzależnień, w tym także system profilaktyki w Mieście, w niewystarczający sposób akcentuje wagę wstępnych i końcowych etapów tworzenia systemu profilaktyki. Zaniedbywana jest zarówno diagnoza problemu, jak również ewaluacja efektów końcowych. Niemniej przyjmowana zasada, że „profilaktyka nie zaszkodzi nikomu, a i tak jest obowiązkowa, dlatego nie ma sensu stawiać diagnozy społecznej”, niestety w znaczący sposób obniża skuteczność działań profilaktycznych. Efektywne są bowiem te działania, które zaspokajają potrzeby dobrze znanego odbiorcy/potrzebującego. Profilaktyka kierowa-

na „ogólnie do wszystkich” jest mało skuteczna, a nadal pozostaje kosztowna i wymagająca. Zaniedbywana jest również sama konstrukcja systemu profilaktyki uzależnień, tworzące go organizacje i pracujący w nich ludzie. Działania profilaktyczne bardzo często są postrzegane jako pewna treść, którą „ktoś” ma przekazać tej czy innej grupie osób. Przy czym ten „ktoś” nie jest uznawany za ważną część systemu, tak jakby mógłby to być ktokolwiek, przypadkowa osoba zapoznana z programem edukacyjnym i wychowawczym, który ma poprowadzić. Takie rozumienie konstrukcji systemu społecznego jest olbrzymim błędem. Funkcjonuje on poprawnie i skutecznie tylko wtedy, gdy poszczególne osoby zaangażowane w jego tworzenie mają jasno określony zakres obowiązków, komunikują się ze sobą i współpracują.

Równie zaniedbywana jest ewaluacja prowadzonych działań, którą postrzega się jako nieistotną i ogranicza często to pomiaru zadowolenia osób poddanych oddziaływaniu z przeżytego doświadczenia. Ewaluacja jest natomiast zadaniem dużo szerszym, wymagającym stałego badania i interpretowania podejmowanych działań z zakresu profilaktyki. Prowadzona w ten sposób daje podstawy do stałego ulepszania systemu. Niestety, jeżeli już ktoś ją prowadzi, to jej standardy pozostawiają wiele do życzenia, a wyniki niejednokrotnie są nieprawdziwe („program działa, bo się podoba”).

Skonstruowany zgodnie z omówionymi tutaj zasadami system profilaktyczny ma szansę zagwarantować skuteczność i właściwe wykorzystanie środków finansowych, które są na niego przeznaczane. Należy również przypuszczać, że dobrze prowadzona profilaktyka uzależnień, na co wskazują doświadczenia z wielu miejsc na świecie, niesie ze sobą dodatkowe korzyści, ponieważ nie tylko ogranicza zachowania ryzykowne, ale wzmacnia użyteczne kompetencje poszczególnych osób i buduje spójność społeczeństwa.

Przypisy

- ¹ Ramowy Program Przeciwdziałania Uzależnieniom w Mieście na lata 2017–2020.
- ² Rozdział powstał na podstawie dokumentów dostarczonych przez Wydział Kultury i Sportu Urzędu Miasta.
- ³ Rozdział na podstawie dokumentów dostarczonych przez Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miasta.
- ⁴ W ramach profilaktyki selektywnej są dwa projekty, które łączą w sobie zarówno profilaktykę selektywną, jak i wskazującą.
- ⁵ W trakcie badania poznałyśmy kobietę, która z powodów finansowych nie mogła dopłacać do żadnych zajęć sportowych. Zadzwoiła więc do wszystkich miejskich klubów, których dane mogła znaleźć w internecie z pytaniem, czy mogłaby zapisać swoje dziecko bez dopłaty do klubu. We wszystkich klubach, do których się dodzwoniła, okazało się, że trzeba płacić comiesięczną składkę.